

Z dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez pocztu: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztu: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercyja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Cześć urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Ministerstwo finansów wydało pod dniem 18. kwietnia r. b. następujące rozporządzenie:

Ogłoszony dekretem ministerstwa finansów z 11go kwietnia 1863 (Dz. u. p. N. 17) zakaz wywozu i przewozu broni, kos, i t. d. przez granicę do Rosyi i Królestwa Polskiego ogranicza się odtąd w porozumieniu z przynależnymi ministerstwami co do kos tylko na granicę od Królestwa Polskiego. To postanowienie staje się prawomocnem od dnia, w którym ogłoszone będzie urzędem celnym.

Na mocy najwyższych patentów z 21go marca 1818 i 23go grudnia 1859 odbędzie się dnia 1. maja o godzinie 10 przed południem w gmachu bankowym 379te i 380te losowanie dawniejszego długu państwa, a zaraz potem 6te losowanie wygrywających numerów obligacyi 5 procentowej pożyczki loteryjnej z r. 1860.

Cześć nieurzędowa.

Monarchia Austriacka.

Lwów, 22. kwietnia. (Czynności rady miejskiej.) Na posiedzeniu rady miejskiej dnia 17. b. m. toczyły się dalsze obrady nad budżetem miasta Lwowa na rok 1863. Obradom przewodniczył w zastępstwie burmistrza radca magistratu p. *Wrabec*. Obecnych radnych było 55. Sprawozdawca sekcji 2ej radny *Dr. Sękowski* wniósł do uchwały następujące dalsze rubryki wydatków.

24. Wydatki na drogi i bruki wynosiły w r. 1861 56.658 zł. 47 c., r. 1862 58.035 zł. 11½ c., na rok 1863 preliniowano 83.629 zł.

Przy tej rubryce oznajmił sprawozdawca, że komisya budżetowa wnioskując w sposób budowania i utrzymania dróg, powzięła myśl, ażeby jak to się dzieje w innych większych miastach, przedsiębiorstwo budowy nowych dróg i mostów, tudzież większych reparacyi poruczano w drodze licytacyi najmniej żądajacemu. Projekt w tym względzie wygotowany przez komisję odesłany został do sekcji 3ej. Dalej polecono na wniosek sprawozdawcy sekcji 3ej, ażeby zbadała, czyliby niebyło korzystniej kamień przeznaczony do szotrowania nie w bryłach, lecz już tłuczony z kamieniołomów pobierać. Uchwalono oraz polecić miejskiemu urzędowi budowniczemu, ażeby wnioski swoje do budżetu przedkładał wcześniej, a najpóźniej do czerwca każdego roku.

25. Budowy wodne kosztowały w r. 1861 3488 zł. 84 c., r. 1862 1594 zł. 67 c., na r. 1863 preliniowano 20.900 zł.

Przy tej rubryce uchwalono, ażeby, ze względu na to, iż sklepienia nad Pełtą w kilku miejscach się rysuje, sekcya 3cia zbadała stan tego sklepienia i podała środki zaradcze.

26. Wodociągi i studnie kosztowały w r. 1861 7940 zł. 85c., r. 1862 8284 zł. 49 c., na rok 1863 preliniowano 19.727 zł.

Przy tej rubryce zapadły na wniosek sprawozdawcy następujące uchwały: a) ażeby ze względu na użycie jeszcze w przeszłym roku niedostatek wody we Lwowie sekcya 3. przedłożyła projekt do zaprowadzenia nowych rur w ciągu roku 1863 w granicach kredytu; b) ażeby odtąd do wodociągów nie używano rur drewnianych lecz żelaznych lub gancarskich; c) ażeby rezerwoary na wodę nie były murowane lecz dębowe; d) ażeby w granicach budżetu w r. b. wyzyskać obfite źródła na Pohulance, e) ażeby około gruntu Longchamp na Łyczakowskiem i na placu S. Jerzego zaprowadzono wodociągi; f) ażeby sekcya 3ia zajęła się wyszukaniem studzien około realności Birsteina pod wysokim zamkiem.

27. Koszta utrzymania i czyszczenia kanałów wynosiły w r. 1861 5471 zł. 96 c., r. 1862 8238 zł. 27 c., na r. 1863 preliniowano 11200 zł.

Przy tej rubryce oznajmił sprawozdawca, że stosownie do uchwały powziętej jeszcze w zeszłym roku, sekcya 3ia ma przedłożyć projekt budowy kanału na Sieniawszczyźnie już z samych względów sanitarnych koniecznie potrzebnego. Polecono przytem sekcji 3ej, ażeby przedłożyła projekt utworzenia należytego spadu wody z rynku w ulicę dykasteryalną. Ponieważ zrobiono spostrzeżenie, iż równie jak sklepienie nad Pełtą także i kanały się psują, polecono przeto sekcji 3ej, ażeby zbadała, czyliby nie było stosowniej budować kanały z cegły miasto kamienia, i żeby przedłożyła projekt odpowiedniejszej kontroli przy czyszczeniu kanałów.

28. Koszta utrzymania zakładów spacerowych wynosiły w r. 1861 5111 zł. 50 c., r. 1862 6462 zł. 30½ c., na r. 1863 preliniowano 3788 zł.

Przy tej rubryce przyjęto wniosek sekcji 2ej, ażeby z 200 zł. preliniowanych na sprawienie ławek, sprawiono także pewną ilość krzesel, któreby za tanią cenę były wynajmowane. Dalej uchwa-

lono sprzedawać w drodze licytacyi siano rosące po przechadzkach publicznych. W reszcie polecono sekcji 3ej, ażeby dopilnowała odnowienia szkarpów, na co już w przeszłym roku preliniowana była kwota 600 zł., której jednakowoż wcale nie użyto. Radny p. *August Schumann* zrobił uwagę, że wina tego zaniedbanie nie ciąży na sekcji 3ej, lecz na miejskim urzędzie budowniczym i na ogrodniku Bauerze, który pomimo nalegań nie przedłożył dotychczas planu restauracyi szkarpów.

29. Różne potrzeby budownictwa wynosiły w r. 1861 2615 zł., 30 c., r. 1862 1699 zł. 15 c., na r. 1863 preliniowano 2370 zł.

30. Wydatki na kościoły wynosiły w r. 1861 4539 zł. 15½ c., r. 1862 6776 zł. 70½ c., na r. 1863 preliniowano 5220 zł. Wydatki na szkoły główne i trywialne wynosiły w r. 1861 15.688 zł. 96 c., r. 1862 16.303 zł. 13½ c., na r. 1863 preliniowano 20.100 zł. Wydatki na szkoły realne wynosiły w r. 1861 5332 zł. 76 c., r. 1862 5567 zł. 72½ c., na r. 1863 preliniowano 6027 zł. Wydatki na gimnazjum Franciszka Józefa i inne wynosiły w r. 1861 1821 zł. 36 c., r. 1862 1822 zł. 11 c., na r. 1863 preliniowano 6848 zł. W ogóle wydatki na kościoły i szkoły wynosiły w r. 1861 25.934 zł. 22½ c., r. 1862 30.474 zł. 67½ c., na r. 1863 preliniowano 38.195 zł.

Przy tej rubryce uchwalono na wniosek sprawozdawcy polecić sekcji 5ej, ażeby wypracowała i przedłożyła projekt ku zaprowadzeniu we Lwowie szkoły gimnastycznej.

31. Wydatki dobroczynności wynosiły w r. 1861 10.366 zł. 44 c., r. 1862 10.785 zł. 20 c., na r. 1863 preliniowano 15.000 zł.

Przy tej rubryce polecono sekcji 5ej, ażeby przyspieszyła zaprowadzenie we Lwowie stowarzyszeń rzemieślniczych stosownie do ustawy przemysłowej.

32. Koszta uroczystości publicznych wynosiły w r. 1861 79 zł. 71 c., r. 1862 100 zł. 97 c., na r. 1863 preliniowano 150 zł.

33. Prowizye od kapitałów dłużnych wynosiły w r. 1861 9128 6½ c., r. 1862 9055 zł. 7 c., na r. 1863 preliniowano 9240 zł.

34. Wydatki przygodne wynosiły w r. 1861 2485 zł. 37 c., r. 1862 8925 zł. 3 c., na r. 1863 preliniowano 8509 zł.

35. Wydatki nadzwyczajne wynosiły w r. 1861 21.079 zł. 30 c., r. 1862 22.892 zł. 5½ c., na r. 1863 preliniowano 64.600 zł.

Po przyjęciu powyższych pojedynczych rubryk budżetu okazuje się preliniarz na r. 1863 następujący:

Wymogi zwyczajne	594.484 zł.
Pokrycie	543.507 „
Niedobór	50.977 zł.
Wymogi nadzwyczajne	64.600 „
Ogólny niedobór	115.577 zł.

Zwracając uwagę na niedobór preliniowany w tak znacznej sumie, oświadczył sprawozdawca, iż niedobór ten raczej jest pozorny, aniżeli rzeczywisty. Na pokrycie tego niedoboru zostaje bowiem z przeszłego roku reszta kasy w sumie 48.000 zł., przytem w preliniarzu brano w dochodach zawsze minima, w wydatkach zaś maxima bez względu na to, iż prawie połowa roku administracyjnego już upłynęła, i wszystkie roboty objęte budżetem w roku bieżącym nie będą mogły być ukończone. Przytem posiada gmina 250.000 zł. zasobu w papierach publicznych, które w najgorszym razie mogą być spieniężone w celu pokrycia niedoboru. W żadnym przeto wypadku rozpisanie osobnego podatku na cele gminy nie będzie potrzebne. Zresztą niedobór jest tylko kasowy, gdyż przez niektóre wydatki miasto nabywa nieruchomości, które zawsze stanowiąc będą majątek miasta.

Po tem oświadczeniu budżet cały na r. 1863 w ogóle został przyjęty i zamknięcie rachunków z roku 1862 zostało zatwierdzone.

W końcu na wniosek radnego p. *Adamskiego* zawotowało zgromadzenie jednogłośnie podziękowanie sprawozdawcy radnemu *Dr. Sękowskiemu* za trudy podjęte przy ułożeniu budżetu.

Potem sprawozdawca przedłożył do uchwały rady budżet funduszu zostających pod zarządem gminy miasta Lwowa. Mianowicie: 1. Fundusz pożyczkowy Franciszka Józefa I. dla rzemieślników mieszczan. Dochody tego funduszu wynosiły w r. 1861 954 zł. 61 c., r. 1862 1057 zł. 87 c., na r. 1863 preliniowano 1300 zł.; wydatki r. 1861 563 zł. ½ c., r. 1862 737 zł. 24 c., na r. 1863 preliniowano 735 zł., spodziewana przeto zwyzka wynosi 565 zł.

2. Fundacya s. p. Jana Francka ku wspomoczeniu nowożeńców. Dochody wynosiły r. 1861 4 zł. 96 c., r. 1862 5 zł. 47½ c., na rok 1863 prelin. 5 zł. 78 c.; wydatki wynosiły r. 1861 20 c., r. 1862 5 c., na r. 1863 nie preliniowano; spodziewana zwyzka 5 zł. 78 c.

3. Fundacya *Dr. Lingera* na stypendya. Dochody wynosiły r. 1861 269 zł. 84½ c., r. 1862 219 zł. 86½ c., na r. 1863 prelin.

221 zł.; wydatki: r. 1861 67 zł., r. 1862 5 zł. 28 c., na r. 1863 prel. 210 zł.; spodziewana zwyżka 11 zł.

4. Fundacya Franciszka Józefa I. dla inwalidów wojskowych. Dochody wynosiły r. 1861 726 zł. 1/2 c., r. 1862 728 zł. 61 1/2 c., na r. 1863 prel. 713 zł. Wydatki: r. 1861 653 zł. 17 1/2 c., r. 1862 609 zł. 5 1/2 c., na r. 1863 prel. 516 zł.; spodziewana zwyżka 197 zł.

5. Fundusz dla dziewcząt sierót. Dochody wynosiły r. 1861 527 zł. 49 c., r. 1862 563 zł. 37 c., na r. 1863 prel. 506 zł. Wydatki: r. 1861 431 zł. 45 1/2 c., r. 1862 405 zł. 15 c., na r. 1863 prel. 504 zł.; spodziewana przewyżka 2 zł.

6. Fundusz dla chłopców sierót. Dochody wynosiły r. 1861 1547 zł. 79 c., r. 1862 15.012 zł. 92 1/2 c., na r. 1863 preliminar. 1493 zł.; wydatki: r. 1861 1476 zł. 8 c., r. 1862 1384 zł. 30 1/2 c., na r. 1863 preliminar. 1513 zł.; spodziewany niedobór 20 zł.

7. Fundusz zakładu miejskiego (u św. Łazarza) dla kalek mieszczan. Dochody wynosiły r. 1861 11.815 zł. 57 c., r. 1862 11.275 zł. 89 1/2 c., na r. 1863 preliminar. 10.170 zł. Wydatki: r. 1861 9454 zł. 15 c., r. 1862 8234 zł., na r. 1863 preliminar. 10.100 zł.; spodziewana zwyżka 70 zł.

Na wniosek sprawozdawcy uchwalono przy tej rubryce ze względu na powiększony fundusz liczbę osób pobierających wsparcie z tegoż funduszu z 72 podnieść na 80, z których 60 utrzymywanych będzie w zakładzie, a 20 pobierać ma po 17 c. dziennie.

W końcu zawotowała rada jednogłośnie podziękowanie obywatelowi tutejszemu panu Janowi Schmidowi, który troskliwością swoją o dobro tego zakładu znaczne około wzorowego zarządu tej fundacyi położył zasługi.

Na tem zamknięto posiedzenie o godz. Smej wieczór.

Wiedeń, 23. kwietnia. (*Nowiny dworu. — Identyczna nota do rządu duńskiego. — Panna Pustowójtow.*) Jego Mość Cesarz ofiarował stowarzyszeniu ku wsparciu rzemieślników 200 zł. w. a. — Dziś ma być w Schönbrunnie uczta dworska na cześć Arcyksiężny *Annunziaty*, małżonki Arcyksięcia Karola Ludwika.

Gazeta wiedeńska z 22. b. m. ogłasza wspomnianą już przed kilkoma dniami identyczną notę, którą posłowie Austrii i Prus w Kopenhadze doręczyli gabinetowi duńskiemu. Jest ona następującej osnowy:

„Do król. duńskiego prezydenta gabinetu i ministra spraw zagranicznych Jego Excelencyi pana Hall.

Kopenhaga, 17. kwietnia 1863.

Podpisany c. k. austriacki nadwyszczajny poseł i pełnomocny minister ma zaszczyt oznajmić Jego Excelencyi panu Hall co następuje:

Odnoszące się do stosunków konstytucyjnych Księstwa Holenderskiego najwyższe obwieszczenia i reskrypta z 30. marca r. b. oznajmił c. k. austriackiemu rządowi król. duński poseł w Wiedniu bez dalszego wyjaśniania pisemnego.

Podpisany otrzymał przeto polecenie, oświadczyć panu ministrowi Hall, że najwyższy rząd jego zgodnie z król. pruskim gabinetem pozostawiając wysokiemu związkowi niemieckiemu ocenienie zarządzonych temi reskryptami środków, zastrzega wyraźnie tak dla niego jak i dla siebie wszelkie na układach z roku 1852, lub na jakiegokolwiek innych podstawach prawo i pretensye związane lub internacjonalne, co też niniejszem się uskutecznia.

Wypełniając ten najwyższy rozkaz korzysta podpisany ze sposobności, i t. d.

Kopenhaga, 17. kwietnia 1863.

Podpis. Brunner r. w.“

Morgenpost donosi: Panna Pustowójtow podnosiła w rozmowie ze znakomitemi osobami myśl odwołania dekretu internującego generała Langiewicza, który by wyjechał na mieszkanie do Paryża. Odpowiedź, którą otrzymała na to, miała przedstawiać tę sprawę jako kwestyę czasu nie niweczając wcale nadziei byłego dyktatora. Podług doniesienia w *Vorstadt-Ztg.* bawi teraz panna Pustowójtow w Brunu w pobliżu Mödlinga.

Francya.

Paryż, 20. kwietnia. (*Głosy dzienników paryskich o sprawie polskiej.*) Dziennik *le Pays* zaprzecza twierdzeniu innych dzienników, jakoby pozycya Francyi względem sprawy polskiej była tak trudna i tak ciężarna w skutki jak przed rozpoczęciem kampanii włoskiej w roku 1859. Tak nie jest; idzie tu tylko o kwestyę sympatyj i ludzkości, które Francya nie więcej obchodzą jak inne mocarstwa.

La France stara się o wyluszczenie żądań mocarstw w sprawie polskiej. Nawet Rosya sama, której dyplomacya znana jest jako przezorna i trafnie rzeczy oceniająca, nie mogła myśleć o sparaliżowaniu kroków mocarstw udzieloną amnestyą. Mocarstwa żądają więcej i chcą dla Polski przynajmniej autonomii administracyjnej, rządu liberalnego i takich rękojmii socyalnych i politycznych, jakie odpowiadają prawidłom rozumu i według których losy ludów regulowane być mogą. *La France* donosi z Petersburga, iż w Kurlandyi postawiony być ma korpus obserwacyjny, z główną kwaterą w Mitawie, dla strzeżenia morza w tej stronie. Jednocześnie wysłana dywizya morska do Rygi, dla strzeżenia zatoki liflandzkiej, w której się wylądowania Polaków obawiają.

Poseł saski w Paryżu, baron Seebach, z Rosyanką ożeniony i znany z pośredniczenia przy układzie traktatu paryskiego z 1856 roku, wyjechał do Petersburga. W podróży tej upatrywać chcą medycyę w sprawie polskiej. *Independance belge* zaś zapewnia,

iz p. Seebach udaje się do Petersburga w sprawach czysto prywatnych i familijnych, do zamęścia córki swej się odnoszących.

Monitor donosi jako dowód bezinteresowności Francyi w sprawie meksykańskiej, iż dochody cłowe, jakie Francya w Veracruz pobiera, sumiennemu rozdziałowi pomiędzy nią a Anglią i Hiszpanią ulegają, jako zaliczka na pretensye pieniężne przez mocarstwa te do rządu meksykańskiego podane.

Wszystkie korespondencye z Paryża do *Independance belge* pisane, zgadzają się na to, iż Francya w żadnym razie wojny o sprawę polską prowadzić nie będzie. Cesarz musiałby najprzód zmienić całe swoje ministeryum, bo obecni ministrowie wszyscy są podobnej wojnie przeciwni. Nawet najwięksi zagorzelnicy Francyi ochłodli teraz i upamiętali się zważywszy, że w wojnie o Polskę trzeba albo zgnieść najprzód Niemcy, na co siły Francyi nie wystarczają, albo też wysłać morzem przez Sund znaczne siły wojenne, co ogromne sumy kosztuje i wojnę krymską przypomina, która Francję 1700 milionów franków kosztowała. Francya ma zadość na wojnie meksykańskiej, która już ogromne sumy pochłonęła, i wiele jeszcze krwi i pieniędzy kosztować będzie. W ogóle spodziewają się w Paryżu, iż Cesarz rosyjski zezwoli na jakiegokolwiek chociażby tylko pozorne dla Polski koncesye, które chociaż nie będą miały żadnego znaczenia i sprawy polskiej nie załatwią, to ją wszelako odwleka, uspią i niejako w zapomnienie podadzą. Tym zaś sposobem zniknie na długi czas wszelka obawa wojny między Francją a Rosją, o co też właśnie idzie. Bo jak tylko sprawa polska niejako zapomniana będzie, to Cesarz Francuzów wróci do ulubionej swej polityki, ścisłego z Rosją przymierza, które osobistym jego skłonnościami, potrzebom i interesom Francyi najlepiej odpowiada.

I Powszechna augsburska gazeta w licznych doniesieniach z Paryża twierdzi, iż sprawa polska zupełnie już we Francyi zapomniana i że publiczność paryska daleko żywej niż sprawą polską zajmuje się sprawą kredytu ruchomego, dywidendą tej instytucyi i zamierzonym zdublowaniem kapitału zakładowego. Wojnę z Rosją dziennik ten uważa jako zupełnie nie możliwą. Wojna bowiem podobna byłaby we Francyi nader nie popularna i wywołałaby największe oburzenie, zwłaszcza w świecie giełdowym i finansowym.

Włochy.

Do *Jener. Koresp. austr.* piszą z Turynu, iż sprawozdanie komisji parlamentarnej do zgłębienia przyczyn bandytostwa w Neapolitańskim wyznaczonej, całkowicie nigdy ogłoszone nie będzie, a to z tego powodu, iż z niego wynika, że okrucieństwa, jakie się codziennie jeszcze w Neapolitańskim popełniają daleko więcej ciężą na Piemontanach, niżeli na bandytach. Jeden fakt, iż więcej jak 10 000 ludzi od czasu opanowania kraju przez Piemontanów na śmierć skazanych zostało, wystarczy, ażeby pokazać światu, iż okrucieństwa popełnione przez Rosyan w Polsce nie są bez poprzedniego przykładu.

Z Rzymu zaś piszą do tejże Jeneralnej korespondencyi, iż jako prawdopodobnego następcę Piusa IX. uważać można kardynała Corsi, arcybiskupa pizańskiego. Prałat ten, jak wiadomo, był kilka miesięcy w więzieniu za opór stawiany panowaniu piemonckiemu, wybór jego pokazałby, iż stolica święta nie myśli o ustąpieniu praw swoich. Do wiadomości tej *Jeneralna Korespondencya austriacka* dodaje uwagę, iż stolica święta nie może nigdy ustąpić z praw swoich, a wniosowanie dziś już o możliwym następcu żyjącego dotąd Papieża, zdaje się przedwczesnem.

Z Florencyi donoszą, iż Król Wiktor Emanuel obecnym będzie przy uroczystem otwarciu drogi żelaznej z Ankony do Sekwany. Donoszą równie, iż Król odwiedzi barona Ricasoli w zamku jego dziedzicznym Brolio.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 20. kwietnia. (*Wiadomości z Królestwa. — List Rochebruna.*) *Dresd. Journal* z 23. b. m. zawiera następującą korespondencyę: Dotąd jeszcze niemoże publiczność tutejsza uspokoić się po okropnem wrażeniu, jakie sprawiła na niej rzeź dokonana w pobliżu Warszawy na rannych w potyczce pod Babicami powstańcach. — Właściwej doniosłości tak zwanej amnestyi, która sprawiła tak złe wrażenie w całym kraju, niepojmujemy nikt dotąd. Jeżeli była obliczona na uspokojenie kraju, tedy wypadło przedewszystkiem wypuścić niezwłocznie na wolność tysiące więźniów, trzymanych dotąd w cytadeli i po twierdzach. Ale o tem ani słyhać dotąd, przeciwnie odbywają się codziennie nowe aresztacje z podwojoną surowością, a ostre przepisy stanu wojennego przygniatają coraz więcej publiczność. Obcych przybywających do Warszawy rewidują zandarmi bez różnicy od stóp do głów na stacyach kolei żelaznych. Wszystko to powiększa jeszcze bardziej oburzenie wywołane amnestyą, i nawet ludzkie spokojniejsi biorą teraz większy udział w rewolucyi, tak że pojednanie między stronami walczącymi stało się dziś jeszcze mniej podobnem do prawdy, niż było z początku. — Arcybiskup Feliński usuwa się teraz całkiem od spraw politycznych. Swojem dawniejszem postępowaniem stracił on wszelką popularność w kraju, i nawet terażniejsze wystąpienie jego z rady stanu nie było w stanie zjednać mu napowrót przychylności ludu. Odkąd przyjęta została jego dymisya, miannu mu oświadczyć, że nie ma już przystępu ani u tutejszego rządu ani też na dworze petersburskim. — Jazda na trzech tutejszych kolejach

zelaznych jest w tej chwili znowu przywrócona. Podczas ostatniego wypadku na kolei bydgoskiej między Włocławkiem i Kowal strzelano jak wiadomo do pociągów, przyrzecem dwóch czy trzech żołnierzy zostało rannych. Odtąd niewydarzyło się nic podobnego, i jak przedtem, eskortują każdy pociąg silne oddziały wojska. — Żydzi w całym kraju biorą co raz większy udział w powstaniu, i już wielu z nich poległo w szeregach powstańców. — Podana w *Czasie* wiadomość, jakoby na Litwie złożyli urząd wszyscy obieralni urzędnicy i sędziowie mirowi, niepotwierdza się. Korespondencya z Litwy zapewnia, że jeszcze wiele tych urzędników sprawuje swój urząd.

Znany z powstania komendant zuawów Rochebrun, ogłosił w *Presse* list francuski, wymierzony przeciw Mierosławskiemu, w którym powiada: „Polacy! Po uwięzieniu Langiewicza miałem przez chwilę zamiar przyłączyć się do Mierosławskiego. Mówiłem z nim, ale kwadrans rozmowy był dostatecznym, aby mnie przekonać, że człowiek ten nie przyda się na nic. Jest on zawsze gotów poświęcić ojczyznę swojej ambicyi i dumie, nigdy zaś nie poświęciłby ambicyi dla ojczyzny. Od czasu odjazdu mego do Francyi, usiłowali stronnicy Mierosławskiego werbować ludzi w moim imieniu. Polacy, wiercie mi: dnia tego, w którymby Mierosławski stanął na czele rewolucyi, schowam mój oręż do pochwy, gdyż od tego dnia byłaby sprawa polska zgubioną.“ Podpisany jest na tym liście: „Rochebrun, pułkownik zuawów śmierci.“

Kronika.

Dnia 22go b. m. odbyło się uroczyste poświęcenie kaplicy w domu Sióstr Opatrzności. Dom ten założony we Lwowie głównie staraniem JO. księżny Jadwigi Sapieżyny i s. p. Antoniny Zaleskiej, mieści w sobie następujące dobroczynne zakłady: a) Zakład św. Teresy dla sierót, których liczba wynosi obecnie 83; b) szpitalik św. Zofii dla małych dzieci na 30 łóżek; c) zakład dla pokutnic, których obecnie jest w zakładzie 70; nakoniec d) zakład do szycia dla robotnic dochodzących. Kaplica dość obszerna i gustownie lubo pojedynczo urządzona może w sobie mieścić kilka set ludzi. W wielkim ołtarzu umieszczony jest piękny obraz Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Panny pędzla JW. Zofii z hr. Fredrów Szeptyckiej podług pierwotworu Murilla. Dwa są ołtarze poboczne, w jednym umieszczony Chrystus Pan na krzyżu, w drugim obraz z Wenecyi przedstawiający św. Teresę unoszącą się w obłokach. Kaplicę tę poświęcił Jego Excel. książdz Arcybiskup Wierzeblewski w asystencyi księdza Nominata Przemyskiego Manastyrskiego, księży kanoników kapituły archikatedralnej i innego duchowieństwa, w przytomności licznie zebranych obywateli miejskich, wiejskich i Pań opiekujących się zakładem. Po celebrze poświęcenia i odprawionej mszy św. dane było dla obecnych gości śniadanie w Zakładzie, przy którym Przełożona zakładu i JO. księżna Jadwiga Sapieżyna robiły honory.

(Pożary.) Dnia 18go b. m. przed południem powstał pożar przez nieostrożność w Jamnem, w obwodzie złoczowskim, i zgorzały dwa domy włościańskie i kilka budynków gospodarskich. Szkoda obudwu włościan ma wynosić do 800 zł. w. a.

(† †.) Przed kilkoma dniami, pisze „*Krak. Ztg.*“, dwóch zbiegłych powstańców znalazło gościnne przyjęcie u państwa R. w Tarnowie. Uraczyli domowników przyniesionem ze sobą winem, które było zaprawione opium, i przypawilo wszystkim o utratę przytomności, a wtedy korzystając z sposobności, skradli kosztowności i papiery wartości 3000 zł. Dnia 18go znaleziono w Krakowie obydwu sprawców kradzieży, tudzież większą część rzeczy, które zabrali. Jeden z nich, gdy go miano aresztować, zażył niepostrzeżenie truciznę, i umarł w mękach pomimo pomocy lekarskiej, drugi oddany został sądowi karnemu.

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 25. kwietnia. Na utyskiwania rozmaitych dzienników, że c. k. rząd używa ludu wiejskiego w Galicyi do sprawowania policyi, zapewnia najnowsza *Jener. Kor.*, że patrole chłopskie, używane pod odpowiednim nadzorem i kierownictwem organów urzędowych w okolicach *nadgranicznych*, mają na celu jedynie przestrzeganie lokalnego bezpieczeństwa w swoich gminach, a nie zajmują się one wcale przeprowadzaniem zamiarów policyjnych. Natomiast — powiada dalej ten dziennik — donoszą nam z wiarogodnego źródła, że niektórzy właściciele dóbr w obwodzie sanockim sprawują policyę na własną rękę. Pewnego prywatnego człowieka z wyższego stanu, który zraził sobie Polaków nieprzyjemnem dla nich oświadczeniem, zatrzymało w hotelu, w którym wysiadł, trzech właścicieli dóbr, i rewidowali jego papiery; a człowiek ten posiadał całkiem legalne dokumenta i nie był w żadnym względzie podejrzanym.

O wypadkach na widowni powstania *polskiego* donosi telegram z Krakowa z 23. b. m. podany w dziennikach wiedeńskich, że w województwie krakowskim pojawił się znowu świeży oddział powstańców w liczbie 600 ludzi doskonale uzbrojonych pod Mosakowskim. Lelewel miał po ostatniej szczęśliwej potyczce swojej wzmocnić swój oddział, otrzymał zasilek w broni i zajął silną pozycyę. Berg miał zażądać 100.000 wojska posiłkowego. — *Czas* z 24. b. m. donosi, bliższe szczegóły o trzech oddziałach powstańców w Krakowskim. Pierwszy złożony ze 400 strzelców, 200 kornierów i 40 jeźdźców pod dowództwem Younga zajmuje wieś Ka-

nie między Wilczynem a Powiedzem; drugi pod Taczanowskim w sile 500 ludzi stoi w Pyzdrach, a trzeci liczący 360 ludzi pod dowództwem Skrzyńskiego znajduje się w Słupcy. Prócz tych ma się tam znajdować jeszcze wiele innych oddziałów. W Sandomierskiem zaś stoją obecnie podług doniesienia *Czasu* na przestrzeni między Wąchockiem a Baltowem cztery oddziały powstańców każdy mniej więcej po 400 ludzi. Jednym z nich dowodzi Czachowski, drugim Łopacki, trzecim Grelński a czwartym Kononowicz. Od 17go i 18go b. m. wojska rosyjskie w różnych kierunkach maszerowały w celu otoczenia powstańców. Uszakow od Radomia, Czengeri od Kielec, Gołubow od Opatowa. W sobotę 18go Czengeri z Waśniawa ruszył do Brodów, gdzie tegoż dnia rano była główna kwatery Łopackiego; Gołubow zaś zajawszy Ostrowiec, a następnie Grabowiec, szedł gościńcem ku Hzy. Gołubow i Czengeri mają po 3 rotę piechoty, i po sotni jazdy. Do poniedziałku to jest do 20go nie było jeszcze żadnego starcia. D. 23. słyszano strzały działowe koło Stobnic.

W końcu *Czas* podaje wiadomość, że w okolicy Dubna na Wołyniu, wybuchło powstanie, lecz wiadomość ta potrzebuje jeszcze potwierdzenia.

We **Francyi** rozpoczęła się już na dobre agitacya wyborcza i stronnictwo opozycyjne rozwija coraz większą czynność. Niedawno wyszła w Paryżu bezimienna broszura, która ostrzega lud przed naciskiem rządu przy wyborach, a dzienniki opozycyjne zalecają gorąco swoich kandydatów nazywając ich niezawisłymi. Na to oświadcza teraz *Monitor* z 23. b. m., że takie zalecanie jest obrazą dla kandydatów, którzy posiadają sympatyę rządu i kraju, i że administracya będzie surowo przytłumiać takie agitacye.

W gabinecie *piemonckim* zaszła częściowa zmiana. W izbie deputowanych oznajmił dnia 22. b. m. prezydent gabinetu, że Król przyjął dymisyę Di Negra i mianował generała Cugia ministrem marynarki. — *Stampa* donosi, że rząd badeński uznał Królestwo włoskie. Nakoniec podaje jeszcze telegram turyński pogłoskę, że do Turynu miała nadejść nota, w której rząd francuski zaprasza Włochy, ażeby przyłączyły się do dyplomatycznych kroków trzech mocarstw w sprawie polskiej.

Wiadomości o zbrojeniu się **Szwecyi** zaprzecza *Journal des Debats*, podając list z Sztokholmu z tej samej daty, co doniesienia podane w *La France* (z 12. b. m.), który zapewnia, że rząd szwedzki nie zarządził na żadnym punkcie Szwecyi lub Norwegii nadzwyczajnych środków i uzbrojeń wojskowych.

Dnia 22. nastąpiło w **Kopenhadze** otwarcie rady państwa, i prezydent gabinetu Hall odczytał poselstwo królewskie, które oświadcza „ze pomimo protestacyi mocarstw niemieckich, nie odstąpi rząd od przeprowadzenia najnowszych rozporządzeń swoich względem Księstw niemieckich, i zapowiada kilka ważnych projektów do ustaw, które będą przedłożone radzie państwa.“ Dosłowną treść tego poselstwa podamy w następnym numerze.

Według doniesienia z **Nowego Jorku** z 10. kwietnia flota unii zaczęła dn. 6go ostrzeliwać fort Sumter. Łodzie kanonierskie unii przybyły przed Charleston. Separatysty otoczyli Washington w Karolinie północnej, gdzie stoi z załogą generał unii Foster. Ciało prawodawcze przyjęło ustawę, która bankierom zabrania udzielać pożyczki na złoto. 15000 wojska unii spieszy do Kolumbii w Tennessee. Generał Banks opuścił Nowy Orlean z 10.000 ludzi, i udał się do Bayon Plague.

New-York Tribune donosi, że stosunki między rządem unii a Anglią są naprężone.

Najświeższa poczta.

Kraków, 24. kwietnia. *Krak. Ztg.* pisze: Wczoraj aresztowano tu znowu jednego z głównych członków warszawskiego stronnictwa ruchu. Posiadał paszport fałszywy. Jego nazwisko prawdziwe odkryto dopiero z papierów, które przy nim znaleziono.

Tegoż dnia znowu wywieziono ztąd 19 powstańców z Królestwa internowanych w Ołomuńcu.

Niedaleko granicy miano stoczyć wczoraj potyczkę, prawdopodobnie pod Stobnicą. Bliższe szczegóły niewiadome. Podróżni z Tarnowa opowiadają, że przywieziono tam trzy wozy powstańców rannych.

Matkovich, 23. kwietnia. Podczas Wielkiejnoy greckiej, przyszło pod Taszlicą do zająć pomiędzy chrześcianami, przyrzecem jeden został zabity a pięciu zranionych. W Kolaszynie pojawili się Montenegryni i mieli podburzające mowy. Do obydwu miejsc wysłano na śledztwo delegatów rządowych i pułkownika zandarmeryi Mehameda Beja.

Ta sama depeza opowiada w następujący sposób zajście w Trebinii, o którym donoszono wczoraj: dn. 21. Turcy miejscowi zburzyli część szkoły chrześciańskiej, którą restaurowano. Wojsko aresztowało przywódców i przywróciło spokojność. Nazajutrz udał się tamże z Mostaru Achmet Bej, podpułkownik z dwoma urzędnikami cywilnymi na śledztwo.

Nowy Jork, 11. kwietnia. *Evening Post* przytacza pogłoskę, że Seward wysłał do Londynu ostre depeze względem budowy okrętów korsarskich w Anglii. *Herald* sądzi, że zerwanie jest bliskie. Atak na Charleston zaczęły d. 7. okręta pancerne, potyczka została przerwana d. 8. Atak na Vicksburg ma nastąpić w przyszły tydzień.

Przy zamknięciu dziennika odbieramy korespondencję z **Żółkiewskiego** z doniesieniem, że wiadomość podana w nrze 58. **Gazety narodowej** z 22. b. m. o walce, jaką po potyczce dnia 16. b. m. stoczył miał Lelewel z wojskiem rosyjskim nazajutrz dn. 17. b. m. jest fałszywa, równie jak mylny jest telegram z Krakowa umieszczony w **Goncu** z dn. 22. b. m. o mniemanej powtórnej walce dnia 17. b. m. Albowiem oprócz potyczki stoczonej dnia 16go b. m. między oddziałem Lelewela a Rosyanami, ani na Łysej Górze, ani między Łuchowem a Zamkiem nie było dotąd żadnej walki. Mylnie jest także twierdzenie **Gazety narodowej**, że z 17 powstańców, którzy po walce z dnia 16 wkroczyli na terytorium austriackie większa połowa powróciła do obozu powstańców. Wkroczyło ich po owej bitwie na terytorium austriackie razem 26 i wszyscy bez wyjątku odstawieni zostali do Żółkwi.

Lelewel wstrzymany przez Rosyan w pochodzie w Podlaskie, stoi obecnie za Rybnicą pod Hamarnią milę od granicy otoczony zewsząd przez wojska rosyjskie stojące także wzdłuż granicy od Rebizant aż do Zamku. Każdej chwili oczekiwany jest atak Lelewela.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 24. kwietnia.

Hotel Georg: PP. Hr. Dunin Jan, z Głęboki. — Hr. Rozwadowski Wład., z Kochanówki. — Tuszkowski Sylw., z Lublina.
 Hotel europejski: Rubczyński Alf., z Stanina. — Malczewski Jul., z Skwarzawy. — Bentkowski Wik., ces. ros. oficer, z Kijowa. — Brześciński Alex., z Krakowa.
 Hotel Langa: Kern Alex., c. k. nadporucznik, z Karlsztadu. — Herle Jan, c. k. pułkownik, z Wiednia. — Schnepfer Edw., c. k. kapitan, z Innsbruku.
 Hotel angielski: Cieński Lud., z Okna. — Komocki Alex., z Dłutowa. — Tretter Hil., z Łonia.
 Hotel krakowski: Wysocki Flor., z Irehorowa.
 Zajazd Krynickiego: Wojski Apol., z Sambora. — Ancuta Stan., z Kohajowa.
 Pod nr. 514¹/₄: Kopezyński Ign., z Roznoszyna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 24. kwietnia.

PP. Niezabitowski Włod., do Uherzec. — Chojecki Max., do Winogroda. — Dzieduszycki Stan., do Gwoźdźca. — Nahujewski Ant., do Czernicy. — Pomezjański Jed., do Czercey. — Jałowicki Fran., do Karnilówki. — Hr. Hauke Józ., ces. ros. pułkownik i Ks. Wittgenstein Aug., do Krakowa. — Wojczyński Alf., do Suchowiec. — Czermiński Stan., do Mieczyszczowa. — Roth Maur., c. k. nadporucznik. — Strahiripka Max., c. k. porucznik. — Hozowski Erazm, do Maydanu. — Malczewski Jul., do Skwarzawy. — Malczewski Henr., do Gniłowód. — Płocki Konst., do Chorostkowa. — Urbański Wład., do Kostorzynie c. — Borowski Leon, do Radruża. — Cywiński Luc., do Żółkwi.

Spostrzeżenie meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 24. kwietnia 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.67	+ 4.2	77.3	póln.-wsch. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	324.87	+ 7.3	60.6	połudny "	"
10. god. wiecz.	325.57	+ 3.7	81.3	" "	pogoda

T E A T R.

Dziś w teatrze niemieckim: „**Der Diamant des Geisterkönigs**“, komedia czarodziejska ze śpiewami w 2 aktach. Pierwszy występ pana *Suvara*, artysty dram. z Pesztu.

Kurs lwowski.

Dnia 24. kwietnia.

	gotówką		towarem	
	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	5	29 ¹ / ₂	5	35
Dukat cesarski	5	31 ¹ / ₂	5	36 ¹ / ₂
Półimperyal zł. rosyjski	9	10	9	27 ¹ / ₂
Rubel srebrny rosyjski	1	75 ¹ / ₂	1	77 ¹ / ₂
Talar pruski	1	66 ¹ / ₂	1	68 ¹ / ₂
Polski kurant i pięciozłotówka				
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	75	75	76	40
" " " m. k. za 100 zł.	79	54	80	24
Galicyjskie obligacje indemaizacyjne	73	63	74	38
5% Pożyczka narodowa	80	75	81	50
Akeye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	211	25	213	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 24. kwietnia.

	złr.	kr.
5% Metaliki	75	20
5% pożyczka narodowa	80	30
Akeye banku wiedeńskiego	795	—
" " kredytowego	203	60
Londyn, 10 funtów szterlingów	112	10
Dukat pojedynczy	5	37
Srebro	111	75

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22. kwietnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

	pien.	towar.
A. Państwa		
W austr. wal. po 5%	71.20	71.30
" " bez kuponów		
zwrotny po 5%	94.70	94.90
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81.30	81.40
od kwiet. do paźd. po 5%	81.20	81.30
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—	—
Metaliki po 5%	75.65	75.85
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	75.65	75.85
dtto. po 4 ¹ / ₂ %	67.75	68.—
dtto. " 4%	59.25	59.50
dtto. " 3%	45.—	45.50
dtto. " 2 ¹ / ₂ %	37.50	38.50
dtto. " 1%	15.—	15.25

	pien.	towar.
Banatu Tem.	74.—	74.25
Kroacyi i Sławonii	74.—	74.50
Galicyi	72.75	73.50
Siedmiogr. i Bukew.	72.75	73.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	72.75	73.25
Lomb. wen. pożycz. z r. 1859	93.—	93.50
Dług Tyrolu		
po 5%	71.—	71.50
" 4%	59.25	59.75
" 3 ¹ / ₂ %	51.50	52.50
Dług Salcburga		
" 3%	44.—	45.—
" 2 ¹ / ₂ %	37.—	38.—
Dług Krainy		
" 2%	30.—	31.—
" 1 ³ / ₄ %	27.—	28.—

2. Stan oblig. domestykaln.

Po 3% za 100 zł.	22.—	—
" 2 ¹ / ₂ % " 100 "	19.—	20.—
" 2 ¹ / ₄ % " 100 "	17.—	—
" 2% " 100 "	15.—	—
" 1 ³ / ₄ % " 100 "	12.—	—

3. Akeye. (Za sztukę.)

Banku narodowego	795.—	796.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	205.40	205.60
Niż.-austr. tow. eskont. po 500 zł.	630.—	632.—
Póln.kol. po 1000 zł. m. k.	1790.—	1792.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	222.—	222.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	153.—	153.50
Polud.-póln.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	133.—	133.25
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—
Połud. kolei państw. lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	266.—	268.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	212.—	212.50
Kol. Preszb. Tyrn. l. emis. po 200 zł. m. k.	—	55.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	105.—	110.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	217.—	220.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—

	pien.	towar.
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. gór. po 200 zł. w. a.	164.—	166.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	437.—	438.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	235.—	237.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	395.—	398.—
Tow. młyn. par. w Wied. po 500 zł. w. a.	395.—	400.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	—	248.—
Uprzyw. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	161.—	161.50

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

Banku narod. 6let. z r. 1857 po 5%	104.80	105.—
" 10let. " 1857 po 5%	101.50	102.—
w m. k. przeznaczone do los. po 5%	89.75	90.—
Banku narod. na 12 m. 5%	—	—
narod. przezn. do losow. w. a. (wania po 5%	85.80	86.—
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.50	76.—

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.25	96.75
dtto dtto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	94.75	95.25
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. austr.	89.—	89.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	125.—	126.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	117.75	118.25
Kol. póln. po 100 zł. m. k.	92.50	93.50
Kol. póln. po 100 zł. w. a.	88.50	89.—
Kol. Głogn. po 100 zł. m. k.	80.75	81.25
Tow. żegl. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	93.—	94.—
Lloyda za 100 zł.	—	93.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	95.—	95.50
Połud. póln. kolej kom. po 5% za 100 zł.	—	78.50
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w. a. (1000 fr.)	—	—

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	132.50	132.75
Tow. żegl. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	98.—	98.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	121.50	122.—
" " po 50 zł. m. k.	52.—	53.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.25	36.75
Esterhazego po 40 zł. m. k.	97.—	98.—
Salma " 40 " "	37.75	38.25
Palfiego " 40 " "	36.75	37.25
Clarego " 40 " "	35.25	35.75
St. Genois " 40 " "	36.75	37.25
Windischgrätza 20 zł. "	21.—	21.50
Waldsteina 20 " "	23.—	23.50
Keglevicha 10 " "	15.75	16.25

Weksle. (Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	95.—	95.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	94.50	94.75
Berlin za 100 tal.	—	—
Wrocław za 100 tal.	—	—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	94.75	94.75
Genua za 100 lir. piem.	—	—
Hamburg za 100 M. B.	84.—	84.—
Lipsk za 100 tal.	—	—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	112.—	112.10
Lugdun za 100 tr.	—	—
Medyolan za 100 lir. wł.	—	—
Marsylia za 100 fr.	—	—
Paryż za 100 fr.	44.30	44.40
Praga za 100 zł. w. a.	—	—
Tryest za 100 zł. w. a.	—	—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—	—

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. wal.	—	—
Konstantynopol za 100 piast. tur.	—	—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.36	5.37
dtto. pełnej wagi	5.36	5.37
Korona	15.40	15.45
20frankówka	8.95	8.97
Rosyjski imperyał	9.25	9.28
Talar związkowy	1.67	1.67 ¹ / ₂
Srebro	111.75	112.25
Kurs korony w c. k. kasach	13zł.	50c.